

PROTOKÓŁ NR XV/03

z sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie odbytej w dniu 10 grudnia 2003 roku
w sali wielofunkcyjnej Domu Kultury w Jędrzejowie.

Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska o godzinie 10⁰⁵ otworzyła obrady XV sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie. Obrady rozpoczęto przy obecności na sali obrad 21 radnych na stan 21 radnych, co stanowi 100 % ogółu Rady. Przewodnicząca stwierdziła quorum prawomocne do podejmowania uchwał.

Przewodnicząca Rady powitała przybyłych na sesję: Dyrektora Świętokrzyskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, Burmistrza Leszka Kapcie, Wice burmistrzów: Janusza Woźniaka i Stanisława Nowaka, radnych, naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego, kierowników jednostek organizacyjnych gminy, oraz wszystkich przybyłych na obrady.

Przewodnicząca Rady zgłosiła kandydaturę radnego Pawła Smorąga na sekretarza obrad; radny Smorąg wyraził zgodę. Sekretarzem obrad jednogłośnie wybrano radnego Pawła Smorąga.

Ad. 2.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że na sesji w dniu 27 listopada nieobecna była radna Janina Szreniawa; nieobecność została usprawiedliwiona na podstawie zwolnienia lekarskiego.

Ad. 3.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska zaproponowała zmianę polegającą na omawianiu punktu 18 jako punktu 7 A.

Burmistrz Leszek Kapcia wnioskuje o wprowadzenie w miejsce punktu 18: „18. Uchwała Nr XV/172/03w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/153/03 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 27 listopada 2003 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy”.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła poprawkę zgłoszoną przez Przewodniczącą Rady Miejskiej Elżbietę Wiśniewską.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła poprawkę zgłoszoną przez Burmistrza Leszka Kapcie.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła porządek obrad.
Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, powołanie sekretarza obrad.
2. Usprawiedliwienie nieobecności radnych na sesji w dniu 27 listopada 2003 roku.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Zapytania i interpelacje radnych.

6. Sprawozdanie z pracy Burmistrza między sesjami.
7. Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady podjętych na poprzedniej sesji.
- 7 A. Debata na temat przygotowania Gminy Jędrzejów do opieki medycznej nad ludnością w roku 2004.
8. Uchwała w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej za czynności urzędowe.
9. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Jędrzejów nieruchomości zabudowanej.
10. Uchwała w sprawie zbycia nieruchomości komunalnej na rzecz jej użytkowników wieczystych.
11. Uchwała w sprawie oddania nieruchomości komunalnej w użytkowanie wieczyste i sprzedaży budynków usytuowanych na tej nieruchomości, w drodze przetargu.
12. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2004 rok oraz poboru tego podatku w drodze inkasa.
13. Uchwała w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.
14. Uchwała w sprawie podatku rolnego na 2004 rok oraz poboru tego podatku w drodze inkasa.
15. Uchwała w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji na podatek rolny, podatek leśny oraz podatek od nieruchomości.
16. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia terminu płatności oraz jego poboru w 2004 roku.
17. Uchwała w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2004 rok.
18. Uchwała Nr XV/172/03 w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/153/03 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 27 listopada 2003 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy.
19. Odpowiedzi na interpelacje.
20. Sprawy różne.
21. Zamknięcie obrad.

Ad. 4.

Nie zgłoszono uwag do protokołu z poprzedniej sesji.
Rada Miejska przyjęła protokół z poprzedniej sesji.

Ad. 5.

Radny Andrzej Hatny zapytał, jaki jest status prawny budynku położonego przy ul. Reymonta 10.

Ad. 6.

Nie zgłoszono uwag do sprawozdania z pracy Burmistrza między sesjami.

Ad. 7.

Nie zgłoszono uwag do sprawozdania z wykonania uchwał Rady podjętych na poprzedniej sesji.

Ad. 7 A.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska przypomniała, że na ostatniej sesji Rady Miejskiej dowiedzieliśmy się, że kierownik ZPOZ mimo zobowiązania go do tego przez burmistrza, nie przystąpił do konkursu ofert ogłoszonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Może się więc zdarzyć taka sytuacja, że jako samorząd zostaniemy dysponentem zakładu pracy wraz ze sprzętem i zatrudnionym personelem, który nie będzie miał podpisanego kontraktu na świadczenia zdrowotne w roku 2004. ZPOZ w Jędrzejowie obejmuje opieką lekarską 28 547, a opieką pielęgniarską 20 457 mieszkańców naszej gminy. W takiej sytuacji winniśmy więc pomyśleć przede wszystkim o zabezpieczeniu świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców miasta i gminy. Przewodnicząca Rady Miejskiej zapytała, jaka jest możliwość zapewnienia świadczeń zdrowotnych na naszym terenie.

Dyrektor Świętokrzyskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Pan Henryk Michałkiewicz podziękował za zaproszenie i umożliwienie wyjaśnienia sprawy kontraktowania świadczeń zdrowotnych na 2004 rok.

Konkurs na świadczenia zdrowotne na 2004 rok nie zostanie unieważniony. Jutro występuję do prezesa Panasa o indywidualne upoważnienie na podjęcie rokowań z jednostkami, które nie złożyły ofert. Uważam, że ci, co nie złożyli ofert, zrobili źle. Złożenie oferty, to nie jest jeszcze podpisanie kontraktu. Ponad 50 %, które złożyło oferty, w drodze negocjacji podpisało kontrakty. Można było w ofertach podać stawki, które odpowiadały, ale z tego, co wiem, to nie o pieniądze chodziło, bo w 2004 roku pieniędzy na podstawową opiekę zdrowotną w Województwie Świętokrzyskim jest więcej o ponad 4 % niż w 2003. Kwotowo wynosi to 4 367 000. To na wniosek środowisk lekarskich ujednolicono stawki w całym kraju. Stawka obecnie wynosi 85 zł na jednego ubezpieczonego pacjenta. Na tym ujednoczeniu skorzystało Województwo Świętokrzyskie, natomiast straciły bogate województwa. Nie dziwię się, więc, że powołały Porozumienie Zielonogórskie, bo wiedzą, o co walczą. Dziwi mnie natomiast, że nasi przystąpili do Porozumienia, zyskując na tym. Kiedy mieliśmy mniejsze stawki i żądaliśmy więcej od tych województw, to one nie chciały o tym słyszeć. Jak mówią sami świadczeniodawcy – nie chodzi o pieniądze. O co tak naprawdę chodzi?

1. Opieka całodobowa – nie jest to nic nowego; była i jest. Wykonywało to pogotowie, bo POZ wynajmował pogotowie, oczywiście za mniejsze pieniądze, niż dostawał od nas. Nie ma tu nic nowego. Zgodnie z ustawą obowiązek spoczywa na POZ, ale nie musi sam tego robić. POZ otrzymywał od nas stawkę 10,20 zł, a pogotowiu płacił około 7 zł., a więc czysty interes.
2. 10 % na badania diagnostyczne – cała batalia chyba o to się rozegrała. Ni rozumiem, bo podobno wszystkim chodzi o dobro pacjenta. Bywało tak, że mimo, iż lekarze POZ powinni wykonywać badania diagnostyczne – różnie to bywało. Otrzymałem interwencje, że pacjenci byli odsyłani, kierowani do szpitali bez badań itp., a to należy do POZ. Stąd ten zapis został uściślony, mając na uwadze dobro pacjenta.
3. Jednostronność umów – na wniosek Porozumienia Zielonogórskiego, jeszcze przed konkursem wycofaliśmy się z tej jednostronności. Być może Panowie o tym nie wiedzą, bo jeżeli nie rozmawiali z nami, to trudno, żeby wiedzieli. Dysponuję katalogiem tych zmian; jest ich 16. Nie ma jednostronności umów; było to znane wszystkim, którzy chcieli z nami rozmawiać.

Jeśli chodzi o to, że po odliczeniu 10 % na diagnostykę zostaje stawka głodowa; patrząc na wyliczenia głównej księgowej, wygląda na to, że albo ktoś nie ma orientacji, albo celowa gra i wprowadzenie w błąd. Te stawki nie zgadzają się ze stawkami NFZ Są zastrzeżenia kierownika Bogusławskiego, że z roku na rok jest mniej pieniędzy; jeśli chodzi o wartość

kontraktu na rok 2002 – wynosiła 2 275 587 zł. W roku 2003 wartość kontraktu była niższa i wynosiła 2 255 822 zł., a w roku 2004 jest wyższa i wynosi 2 361 564 zł. W Narodowym Funduszu Zdrowia obowiązują następujące wyliczenia: stawka bazowa lekarza rodzinnego wynosi 59 zł., a nie 49 zł., jak w wyliczeniach kierownika Bogusławskiego. Być może wynika to z niewiedzy z powodu braku rozmów z NFZ. Jeśli 59 zł. pomnożymy przez średnią liczbę pacjentów tj. 2 850, w skali roku wynosi to 162 250. Jeśli od tego odliczymy 10 % na badania diagnostyczne, czyli 16 200, na opiekę całodobową: 27 500, pielęgniarkę: 24 000 i transport: 6 000 zł – w skali miesiąca zostaje 7 500; czy to jest mało czy dużo dla lekarza – zostawiam ocenie państwa.

Organy założycielskie mają małą wiedzę na temat funkcjonowania na ich terenie podstawowej opieki zdrowotnej. Ustawa o NFZ zmieniła filozofię działania; jesteśmy skazani na współpracę, której podstawą jest pełna informacja. Art. 7 ustawy o samorządzie gminnym mówi, że to rada jest odpowiedzialna za ochronę zdrowia. Nie rozumiem, jak kierownik publicznej placówki może jednoosobowo podejmować decyzję o nie przystąpieniu do konkursu. To należy do rady, bo za to odpowiada. Potrzebna jest nam współpraca i przeprowadzamy rozmowy z każdym, kto do nas się zwróci, zarówno z placówek ochrony zdrowia, jak i z organów założycielskich, bo wygląda na to, że wójtowie i burmistrzowie są wprowadzani w błąd. Pieniądże pieniędzmi, ządania ządania, a fundusz jest od dyscyplinowania środków publicznych. Nie są to małe pieniądze, bo w skali województwa na opiekę zdrowotną przeznaczamy rocznie ponad 920 ml. Uważaliśmy, że w podstawowej opiece zdrowotnej było dobrze i nie trzeba bacznie się przyglądać, jednak wrywkowo przeprowadziliśmy kontrolę w 15 POZ i okazało się, że nie jest wesoło. Podjęliśmy więc decyzję, że będziemy kontrolować wszystkie POZ-ty, między innymi w Jędrzejowie. Okazało się, że nie jest wesoło – wręcz bardzo źle. Kontrola jeszcze nie została zakończona, ale już mogę powiedzieć, że są poważne przypadki, nawet pisemnego poświadczenia nieprawdy. Po prostu nas oszukiwano: płaciliśmy za coś, co nie było robione. W tym przypadku musi nastąpić zwrot pieniędzy. My będziemy płacić, ale za faktycznie wykonane usługi. Jeżeli ktoś żąda od nas, abyśmy byli w porządku, to sam również powinien być w porządku. Tyle tytułem wstępu; chętnie odpowiem na pytania.

Kierownik ZPOZ w Jędrzejowie Pan Marek Bogusławski powiedział, że zarzuty, co do księgowości są niesłuszne, bo jeśli się podaje gołą stawkę 85,05 i Dyrektor sądzi, że na tej podstawie można wyliczyć możliwości finansowe na 2004 rok. Jakie jest rozbieżenie tej stawki? Ile na poszczególne świadczenia? Takiej informacji nie było. Uzyskałem ją dopiero wczoraj od burmistrza Kapci. Nie ma tego również w Internecie, jest tylko goła stawka 85,05. Oddział funduszy na Śląsku podał rozbieżenie, a u nas nie. Jak ktoś, kto się zajmuje finansami ma zrobić kalkulację?

Jeśli chodzi o protest Porozumienia Zielonogórskiego, był on w sierpniu, zanim jeszcze ukazał się plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia. Było powiedziane, że nie zgadzamy się na warunki proponowane przez NFZ. To warunki ogólne i szczegółowe były przedmiotem sporu, a nie pieniądze.

Jeśli chodzi o opiekę całodobową, to Dyrektor ma rację, że pogotowie obsługiwało pacjentów w porze nocnej. Ale według ustawy o NFZ nie ma w tej chwili możliwości, aby to robiło pogotowie, dlatego, że ma ono wyjeżdżać do pacjentów z zagrożeniem życia. Całą resztę ma obsługiwać lekarz pierwszego kontaktu. To są wypowiedzi Pana doktora Panasa.

Sprawa diagnostyki została zaskarżona do Sądu Okręgowego w Poznaniu jako niezgodna z prawem. Ta sprawa jest wygrana, ale o tym oczywiście Pan Dyrektor nie poinformował.

7,5 tysiąca na lekarza byłoby wtedy, gdyby lekarz pracował jako lekarz, jako sprzątaczką, laborant, pielęgniarka środowiskowa i szkolna. Faktycznie dałoby to kwotę 7,5 tysiąca. Jest to czysta manipulacja z Pana strony.

W sprawie informacji Pani Przewodniczącej, że „kierownik ZPOZ mimo zobowiązania go do tego przez burmistrza, nie przystąpił do konkursu ofert ogłoszonego przez Narodowy Fundusz Zdrowia” chciałbym odczytać pismo, które otrzymałem w dniu 19 listopada od Pana Burmistrza Nowaka: „Przypominam Panu, że w dniu 21 listopada o godzinie 18⁰⁰ upływa termin składania do Świętokrzyskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Kielcach ofert na kontraktowanie świadczeń zdrowotnych na 2004 rok”. Jeśli to jest forma polecenia, to ja czegoś tu nie rozumiem. Jest to forma przypomnienia o terminie, a nie forma polecenia czegokolwiek. Bardzo proszę nie wprowadzać radnych w błąd.

Odnosnie podjęcia decyzji przypominam, że w dniu 6 listopada na posiedzeniu Rady Społecznej ZPOZ dostałem poparcie RS podejmowania jednoosobowo decyzji. Rada poparła również działania Porozumienia Zielonogórskiego. Jest to zapisane w protokole.

W tej chwili stykają się dwie formy organizacyjne: jest przedstawiciel administracji rządowej i samorządu. Pierwszy raz się spotykam, żeby przedstawiciel rządu przypominał i mówił, co ma zrobić samorząd. Wiele lat współpracuję z samorządem i pierwszy raz spotkałem się z czymś takim.

Dyrektor Henryk Michałek powiedział, że liczby i fakty mówią za siebie. Jak kierownik mógł wiedzieć o pewnych rzeczach, skoro zaprotestował przed podaniem planu finansowego? O czym my rozmawiamy? O jakich warunkach? Głównie chodzi wam o pieniądze; Pan powiedział, że stawki są za małe. My na spotkaniach mówiliśmy, jaka jest stawka pielęgniarki, jaka jest stawka lekarza, położnej itd. Te stawki są dla wszystkich jasne. Na spotkaniu z organami założycielskimi również powiedzieliśmy. Porozumienie Zielonogórskie nie jest stroną w negocjacjach. Poprosiliśmy związek pracodawców na spotkanie; otrzymałem odpowiedź na piśmie, że nie będą z nami rozmawiać. Jeśli ktoś zamyka sobie drogę na wstępie, to nie dziwny się, że nie zna pewnych rzeczy.

W sprawie opieki całodobowej jest w dzisiejszej gazecie wypowiedź Pana Panasa, który wyjaśnia, że jest możliwość korzystania tak jak było w poprzednich latach i na tych samych zasadach. Każde moje przypomnienie czy zapoznanie z pewnymi rzeczami przez drugą stronę traktowane jest jako szantaż czy pouczenie. Czy nie jest szantażem to, że Wielkopolska Izba Lekarska zaczęła karcić tych, co złożyli oferty?

Z całym szacunkiem dla Rady Społecznej – jest ona do opiniowania a nie do podejmowania decyzji. Decyzje podejmuje organ założycielski. Nie chcę nikogo pouczać, ale to wynika z przepisów.

Przewodnicząca Rady Elżbieta Wiśniewska zapytała radcę prawnego, jak wygląda od strony prawnej zobowiązanie Kierownika Bogusławskiego przez Radę Społeczną, do takich decyzji.

Radca Prawny Pani Danuta Kiwiorska wyjaśniła, że Rada Społeczna jest organem opiniodawczo-doradczym kierownika zakładu. W jednym z punktów jest zapis, że może wypowiedzieć się w sprawie kontraktowania usług, ale nie znaczy to, że może do czegokolwiek zobowiązywać. Niewątpliwie jednym z zadań samorządu jest ochrona zdrowia. Rada ma prawo wiedzieć o wszystkim i obowiązek zdecydować w tak ważnej sprawie, bo z tego, co słyszę, rzeczywiście 1 stycznia sytuacja może być dramatyczna, bo nie będzie miał kto płacić. Gmina nie może dawać pieniędzy na bieżące funkcjonowanie. Dlatego też uważam, że jest to jeden z najważniejszych problemów, przed którymi obecnie stoi Rada.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska zapytała Dyrektora Michałkiewicza, czy jest możliwość zabezpieczenia świadczeń zdrowotnych na naszym terenie w chwili obecnej. Jak możemy wyjść z tego impasu?

Dyrektor Henryk Michałkiewicz powiedział, że jest możliwość podjęcia rokowań. – jutro zwracam się do prezesa Panasa o wyrażenie zgody na podjęcie rokowań i zapraszam do rokowań wszystkich tych, którzy nie złożyli ofert. Jest możliwość zabezpieczenia, ale ze stroną, która chce wejść w ten system. Trzeba mieć świadomość tego, że w ochronie zdrowia też jest konkurencja. My po zgłoszonych ofertach obserwujemy, że powstało wiele nowych placówek, które walczą o siebie. Ktoś, kto myśli, że jak miał przez kilka lat kontrakt na jednakowym poziomie, to będzie miał taki sam, myli się. My jesteśmy od zabezpieczenia świadczeń. Jeśli ktoś zaoferuje lepsze warunki, wybierzemy jego. Organizacja tego jest rolą samorządu. Jeśli chodzi o Jędrzejów to są dwie oferty na podstawową opiekę zdrowotną, dwóch placówek: jednej z Kielc, drugiej z Jędrzejowa. Gdyby kierownik POZ nie chciał przystąpić do rokowań, my mamy wybór.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że Rada boi się o jeszcze jedną sprawę: mamy zakład, sprzęt, pracowników. Co stanie się z ludźmi?

Dyrektor Michałkiewicz odpowiedział, że należy się zastanowić, czy chce się mieć publiczną opiekę zdrowotną, czy prywatną. Dziś kończymy negocjacje z wszystkimi POZ-ami (a jest ich 50%), które zgłosiły się i podpisały protokół. W Województwie Świętokrzyskim jest ich ponad 80. Dyrektor Michałkiewicz uprzedził, że będą poważne trudności związane z kontrolą. Jest wiele nieprawidłowości i ZPOZ będzie musiał zwrócić pieniądze, co będzie dodatkowym ciężarem.

Radny Andrzej Hatny powiedział, iż jest zmartwiony manipulacją faktami. Zgodnie z ustawą NFZ ma zabezpieczyć świadczenia zdrowotne. Kontrole- oczywiście ma prawo je przeprowadzać, ale powinien to robić również w placówkach niepublicznych. Radny Hatny poprosił, aby Dyrektor Michałkiewicz przedstawił swoje stanowisko w sprawie pobierania przez świadczeniodawców opłat od ubezpieczonych pacjentów.

Radny Andrzej Hatny wnioskuje, **aby zobowiązać kierownika Bogusławskiego do przystąpienia do rokowań z NFZ.**

Dyrektor Michałkiewicz zgodził się ze stwierdzeniem, że NFZ odpowiada za zabezpieczenie świadczeń zdrowotnych, jednak to samorząd odpowiada za organizację. Kontrole przeprowadzane są wszędzie. W ich wyniku dużo spraw jest już w prokuraturze, zwłaszcza za opłaty, głównie w gabinetach stomatologicznych. Zaczynamy kontrolować wszystkich; nie było to dotychczas robione, a chodzi o niemałe pieniądze publiczne.

Radny Alfred Biały wyraził zadowolenie, że na jego wniosek doszło do dzisiejszej debaty. –Chcieliśmy wysłuchać dwóch stron sprawy. Na poprzedniej sesji wysłuchaliśmy lekarzy i kierowników podstawowej opieki zdrowotnej, wyrobiliśmy sobie pogląd na pewne sprawy. Dziś Pan Dyrektor rzucił nieco światła z drugiej strony. Przyznam, że jestem w kłopotcie, bo słuchając Pana Dyrektora trzeba by uwierzyć w to, że został popełniony jakiś błąd. Słuchając drugiej strony wyrobiliśmy sobie pogląd, że nie jest tak dobrze. Najważniejszy w życiu społeczności, a szczególnie w demokratycznym państwie jest dialog. Aby ten dialog był, to muszą się spotkać dwie strony i przedyskutować pewne rzeczy. Nie może być tak, że jedna strona dyktuje warunki, a druga strona słucha. Jeżeli chodzi o finanse, to są one daleko za małe do potrzeb; jest nieprawdopodobne, aby za pieniądze, jakie posiada fundusz, można było opiekę zdrowotną prowadzić na poziomie takim, jak potrzebują pacjenci. Robi się tylko konieczne minimum. Nie jest tajemnicą, że pacjenci borykają się z problemami nie z tej ziemi. Powiedzenie, że trzeba być zdrowym, żeby się leczyć, jest jak najbardziej prawdziwe. Nie jest tajemnicą, że lekarze nie wydają skierowań na

badania z powodu ograniczeń finansowych. Pewnych lecień nie da się przeprowadzić bez badań, a z drugiej strony, trzeba gospodarować tym, co się ma. Jestem umiarkowanym optymistą, że dojdzie do consensusu, bo dojść musi. Trzeba poprzeć wnioski radnego Hatnego, aby kierownik przystąpił do rokowań. Oby wyszło to na dobre. Po to są negocjacje, że można było ustalić różne szczegóły. To był cel dzisiejszego spotkania. Wyrażam zadowolenie, że przybył sam naczelny dyrektor; jako nasz krajan powinien z sercem podejść do naszej społeczności.

Dyrektor NFZ Henryk Michałkiewicz powiedział, że cieszy się, iż może być na sesji i spotkać znajome twarze. -Podzielam poglądy, że finanse są takie, jakie są. Wcześniej czy później muszą być podjęte odważne decyzje polityczne w naszym kraju, bo służba zdrowia będzie coraz bardziej upadać. Głównym problemem służby zdrowia są środki finansowe. Co jakiś czas reformowane są tylko nazwy. Kiedy minister Rzochowski chciał wprowadzić reformę, wyliczono, że aby wystarczyło środków na służbę zdrowia, składka powinna być na poziomie 13 – 14 %. Ówczesna opozycja uważała, że to jest za mało. Przyszli, zreformowali, zrobili 7 %. Przy składce 7 % zawsze braknie. Od 1999 roku to narastało. Wzorując się na krajach bogatszych, trzeba wprowadzić koszyk gwarantowanych świadczeń; określić, co pacjentowi należy się w ramach składki, a za pozostałe świadczenia dopłacać. Głównym problemem NFZ jest nie problem wysokości, ale ściągalności składki. Jeśli ściągalność jest na poziomie 94 %, w skali kraju są to milionowe kwoty i żaden system tego nie wytrzyma. Wiele grup pracowniczych nie odprowadza składek, a w planach NFZ zakłada określone środki właśnie ze składek. Jeżeli kierownik nie zgadza się z wyliczeniami, które przedstawiłem, zapraszam do siebie i wyjaśnimy sobie sprawę.

Radny Alfred Biały powiedział, że rozmawiamy o pieniądzach, a gdzieś po drodze ginie pacjent, który powinien być na pierwszym miejscu. Dopóki nie zniknie polityka w tych sprawach, będzie źle. Sprawa zdrowia jest najważniejszą sprawą i nie może być podziału; musi być jedność. Tu i ówdzie mówi się, że należy zlikwidować Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie mówię tego odnośnie Dyrektora Michałkiewicza, który ma takie wykształcenie, że może nie jedno stanowisko pełnić, ale chciałbym zapytać, jakie jest odczucie, czy ten fundusz rzeczywiście jest potrzebny.

Dyrektor Henryk Michałkiewicz powiedział, że zbyt często powtarza się, iż chodzi o dobro pacjenta. To najlepiej określi pacjent. Mam masę interwencji i informacji, jak w niektórych placówkach wygląda to dobro pacjenta. Nie mówmy, że nam na tym zależy, lecz zapytajmy pacjentów, czy rzeczywiście to dobro jest realizowane. Co do NFZ, jestem zwolennikiem nie rewolucji a ewolucji. U nas co minister, co rząd, to buduje na gruzach. Trzeba to, co złe usuwać i modernizować; nieważne jest jak to się będzie nazywało. Niewątpliwie ktoś musi koordynować. Jeśli ktoś ma lepszy system, widzi to inaczej, jest to sprawa dyskusji. Są różne wzorce. Amerykanie zatrudniają naszych doradców, bo uważają, że system ZOZ był najlepszy.

Radny Andrzej Hatny poprosił, aby NFZ w jak najkrótszym czasie umieścić w Internecie informacje o kontraktach.

Kierownik ZPOZ Marek Bogusławski uważa, że stała się rzecz kuriozalna: -Jestem osądzony zanim zapoznałem się z protokołem z kontroli. Jest to jawna manipulacja. To, co dyrektor powiedział odnośnie koszyka gwarantowanych świadczeń jest już nieaktualne. Minister Hauzner powiedział „żadnego koszyka świadczeń. Najpierw trzeba określić stopień zadłużenia służby zdrowia.”. Proponuję uaktualnić swoją wiedzę.

Dyrektor Henryk Michałkiewicz wyjaśnił, że odpowiedział na pytanie, co sądzi, natomiast, co robi rząd, to jest inna kwestia. -Przedstawiłem na zasadzie informacji, że jest przeprowadzana kontrola. Oczywiście później będzie protokół, ale ponieważ mam pewne

dane, uprzedziłem Państwa. Rozumiem, że wszystko to, co dotyczy kierownika Bogusławskiego zawsze jest źle, manipulowane, a Pan jest ideałem.

Radny Adam Wójcik przeprosił Pana Bogusławskiego za to, iż był przekonany, /takie były informacje/, że nie wykonał polecenia Burmistrza. W świetle dzisiejszego wyjaśnienia potwierdzam, że miał tylko przypomnienie o terminie. W tej chwili jest możliwość rokowań. Trzeba się liczyć z tym, że do rokowań przystąpią wszyscy chętni. Stąd moje zapytanie do Dyrektora Michałkiewicza: Czy w tych rokowaniach nasz ZPOZ będzie miał równe szanse, żeby mógł „ugrać” to, do czego jest przygotowany; aby po podpisaniu kontraktów i podliczeniu pieniędzy nie okazało się, że trzeba robić jakieś ruchy kadrowe. Sądzę, że na linii Rada – Burmistrz - Kierownik ZPOZ nie będzie nieporozumień, że ma przystąpić do rokowań. Jakie mamy szanse, aby kontrakt dla naszego ZPOZ na 2004 rok był na poziomie roku 2003.

Dyrektor Henryk Michałkiewicz przypomniał, że na 2004 rok są większe stawki i większe pieniądze. Wszyscy mają jednakowe warunki. Nie ma równych i równiejszych.

Kierownik Marek Bogusławski powiedział, że aby zakład przystąpił do konkursu musi spełniać szczegółowe warunki, między innymi posiadać tytuł prawny do zajmowanego lokalu. W związku z powyższym, jak ten warunek spełnia zakład z Kielc, który przystąpił do konkursu?

Dyrektor Michałkiewicz powiedział, że nie będzie wyjaśniał kierownikowi, który powinien martwić się o siebie. Wygląda na to, że Pan zakłada, iż nie przystąpi do rokowań. Ja nie będę wyprzedzał czasu i „gdybał”. Podkreślam, że warunki są dla wszystkich jednakowe. Zorganizowaniem i spełnieniem warunków będzie się martwił Burmistrz. To do niego zgłoszą oferty i z nim będą rozmawiać o sposobie zabezpieczenia a nie z nami.

Przewodnicząca Rady Miejskiej podziękowała Dyrektorowi Świętokrzyskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia Panu Henrykowi Michałkiewiczowi za udział w sesji.

Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 11²⁰ ogłosiła przerwę trwającą do godziny 11⁴⁵.

Rada Miejska w Jędrzejowie przyjęła wniosek Radnego Andrzeja Hatnego, **aby zobowiązać kierownika Bogusławskiego do przystąpienia do rokowań z NFZ**, następującą ilością głosów:

Za	-	19
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	1

Radna Ewa Ptasznik powiedziała, że ma informacje, iż nasz ZPOZ w opinii mieszkańców funkcjonuje poprawnie. –Rozumiemy kłopoty, jakie istnieją na szczeblu hierarchicznym, ale takie pozytywne zdanie powinno dziś paść. Martwi nas sprawa zatrudnienia: na dzień dzisiejszy część mieszkańców ma zatrudnienie w tej jednostce i zależy nam na tym, aby zostało ono utrzymane, ponieważ widać duże starania całego personelu ZPOZ.

Przewodnicząca Rady Miejskiej uważa, że nie można na razie podejmować dyskusji na temat odbywającej się kontroli, ponieważ nie są znane jej wyniki.

Radny Adam Wójcik uważa, że dyskusja miała doprowadzić do zabezpieczenia mieszkańcom świadczeń zdrowotnych na rok 2004, a ZPOZ-owi bytu, i spełniła swoje zadania. Radny Wójcik wnioskuje o zamknięcie dyskusji w tym temacie.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła wniosek radnego Adama Wójcika.

Ad. 8.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/162/03 w sprawie wprowadzenia opłaty administracyjnej za czynności urzędowe.
/Uchwała Nr XV/162/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 9.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/163/03 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Jędrzejów nieruchomości zabudowanej.
/Uchwała Nr XV/163/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 10.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/164/03 w sprawie zbycia nieruchomości komunalnej na rzecz jej użytkowników wieczystych.
/Uchwała Nr XV/164/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 11.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/165/03 w sprawie oddania nieruchomości komunalnej w użytkowanie wieczyste i sprzedaży budynków usytuowanych na tej nieruchomości, w drodze przetargu.
/Uchwała Nr XV/165/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 12.

Radny Stanisław Barański zgłosił zastrzeżenia do punktu 9 w § 1. Radny uważa, że stawka 0,11 zł za m² jest za wysoka, ponieważ w przeliczeniu na 1 ha daje to podatek w wysokości 1 100,00 zł. Na naszym terenie tych gruntów jest około 50 ha. Jest to niewiele, ale też niewiele ludzi płaci ten podatek. W stosunku do rolnika jest to 14 razy więcej. Na Komisji Rolnictwa udało się obniżyć z 0,11 do 0,06 zł. niesprawiedliwe również jest to, że właściciele gruntów rolnych o powierzchni poniżej 1 ha płacą podatek równy 5 q żyta, a nie 2,5 q żyta. Na to niestety nie mamy wpływu, ponieważ jest to narzucone odgórnie. Mijmy trochę litości nad posiadaczami gruntów „pozostałych” i obniżmy podatek do 0,06 zł – jest to wniosek.

Burmistrz Leszek Kapcia wyjaśnił, że konstrukcja tej uchwały polegała na tym, aby uwzględnić trudne życie obywateli i aby podatki były na poziomie ubiegłego roku. Większość pozycji zostało bez zmian, a niektóre minimalnie wzrosły. Grunty, których nie da się przekwalifikować, trzeba zaliczyć do „pozostałych”. Patrząc na opłaty z tego tytułu w sąsiednich, gminach jesteśmy pośrodku. Jest to znikoma podwyżka i można powiedzieć, że jest na poziomie roku ubiegłego – taka była nasza intencja.

Radny Jan Ziębiński poprosił, aby Pani Skarbnik przedstawiła skutki finansowe dla budżetu gminy.

Radny Adam Wójcik powiedział, że sąsiednie gminy, równie biedne, mają wyższy podatek; w Nagłowicach jest 0,20 zł. Patrzymy również na innych radnych, którzy gdzieś podnieśli rękę za stawką 0,20. W związku z tym apeluję do Pana Barańskiego, aby wycofał swój wniosek.

Skarbnik Gminy Bożena Ciepluch wyjaśniła, że problem z „gruntami pozostałymi” istnieje od roku ubiegłego, ponieważ zmieniła się ustawa o podatku rolnym. Od roku 2003 zmieniło się pojęcie gospodarstwa rolnego. Dotychczas podatkiem rolnym opodatkowane były grunty powyżej 1 ha i rolnik płacił równowartość ceny 2,5 q żyta w ciągu całego roku. Od roku 2003 jest w ustawie zapis mówiący, że grunty niesklasyfikowane objęte są podatkiem jako „grunty pozostałe”. Sklasyfikowane, nie będące gospodarstwem rolnym, czyli do 1 ha objęte są podatkiem w wysokości ceny 5 q żyta. Na terenie gminy „gruntów pozostałych” zostało 853 000 m². W mieście niesklasyfikowane są tylko pewne ulice; powierzchnia wynosi 462 000 m², natomiast na terenie gminy gruntów jest 6 250 m². Najwięcej „gruntów pozostałych” posiadają jednostki, czyli tzw. Podmioty gospodarcze prowadzące działalność: 385 000 m². Według przedstawionej propozycji, wpływy z tego tytułu wyniosłyby 93 435 000 zł, jeżeli podatek zostanie obniżony do 0,06 zł, to wpływy będą niższe o około 46 000 zł.

Radna Maria Barańska zapytała, czy jest możliwość zwolnienia z tego podatku.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że zgodnie z ustawą w szczególnie uzasadnionych przypadkach Burmistrz na wniosek podatnika, może odroczyć, umorzyć lub rozłożyć na raty. Pani Skarbnik dodała, że ustawa znacząco zmieniła ilość gruntów pozostałych było 2 907 170 m².

Rada Miejska w Jędrzejowie przystąpiła do głosowania wniosku radnego Stanisława Barańskiego, aby w § 1 pkt. 9 „0,11 zł” zastąpić „0,06 zł”. Wyniki głosowania wyglądały następująco:

Za	-	1
Przeciw	-	11
Wstrzymało się	-	9

Wniosek nie został przyjęty.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła Uchwałę Nr XV/166/03 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2004 rok oraz poboru tego podatku w drodze inkasa, następującą ilością głosów:

Za	-	18
Przeciw	-	1
Wstrzymało się	-	0

/Uchwała Nr XV/166/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 13.

Wiceprzewodniczący rady Teofil Sęk wnioskuje o wykreślenie w § 1 punktu 1 „nieruchomości zajęte na potrzeby jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych oraz instytucji kultury powiązanych z budżetem Miasta Jędrzejów”.

Burmistrz Leszek Kapcia proponuje, aby jednak punkt 1 istniał; burmistrz zgłosił autopoprawkę polegającą na uściśleniu punktu 2 przez dopisanie słów „związanych z ich działalnością statutową”.

Radny Stanisław Barański zwrócił uwagę, że poprzednio były dyskusje o 5 groszy, a teraz proponuje się zwolnienie z podatku jednostek, które są w bardzo dobrej kondycji. Co będzie z wpływami do budżetu? Niech każda jednostka występuje indywidualnie. Rada będzie miała wgląd na to; będzie mogła przekazać ze wskazaniem na konkretny cel. Dlatego Radny Barański popiera wniosek Pana Sęka.

Przewodnicząca Rady Miejskiej powiedziała, że wszyscy wiedzą, o co chodzi; jest to projekt uchwały najbardziej dyskutowany na komisjach, które również postawiły takie wnioski.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Grażyna Chabior powiedziała, że jej jednostka również jest obowiązana te podatki płacić. W bieżącym roku był problem i będzie również w roku przyszłym, ponieważ OPS nie ma żadnych zysków i nie może mieć zysków. Pani Chabior poprosiła o wzięcie tego pod uwagę przy podejmowaniu uchwały.

Przewodnicząca Rady Miejskiej odpowiedziała, że są inne możliwości, z których można skorzystać.

Pani Chabior wyjaśniła, że dotychczas nie mogła skorzystać, mimo, że zwracała się pisemnie do Burmistrza.

Kierownik ZWiK Pan Zbigniew Lato powiedział, że zobowiązania podatkowe korespondują z ceną wody. Jeżeli Rada zwolniłaby z podatku ZWiK, to woda byłaby tańsza o 14 groszy, a ścieki o 25 groszy.

Przewodnicząca Rady Miejskiej odpowiedziała, że Rada jest władna wystąpić z inicjatywą uchwałodawczą i myśli o tym, aby zrobić to w formie dotacji celowej.

Rada Miejska w Jędrzejowie przystąpiła do głosowania wniosku zgłoszonego przez wiceprzewodniczącego rady Teofila Sęka o wykreślenie w § 1 punktu 1 „nieruchomości zajęte na potrzeby jednostek budżetowych, zakładów budżetowych i gospodarstw pomocniczych oraz instytucji kultury powiązanych z budżetem Miasta Jędrzejów”.

Wyniki wyglądały następująco:

Za	-	16
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	4

Wniosek został przyjęty.

Skarbnik Gminy Bożena Ciepluch wyraziła swoją wątpliwość, co do zasadności wniosku zgłoszonego przez Burmistrza; części nieruchomości zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej i tak będą objęte innym podatkiem.

Przewodnicząca Rady Miejskiej poprosiła radcę Prawnego o wyjaśnienie sprawy.

Pani Danuta Kiwiorska uważa, że zmiana zapisu jest zbędna.

Radny Paweł Smorąg zapytał, czy ten zapis spowoduje, że OSP zostaną zwolnione z podatku.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że tak. Pani Skarbnik wyjaśniła, że będą płacić podatek tylko od części wykorzystywanej do prowadzenia działalności gospodarczej.

Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 12⁴⁰ ogłosiła przerwę trwającą do godziny 14⁰⁰.

Burmistrz Leszek Kapcia wycofał swój poprzedni wniosek i zgłosił następujący: W § 1 pkt. 2 otrzymuje brzmienie: „nieruchomości zajęte na potrzeby ochotniczych straży pożarnych, z wyjątkiem zajętych na działalność gospodarczą”.

Rada Miejska w Jędrzejowie przyjęła wniosek zgłoszony przez Burmistrza następującą ilością głosów:

Za	-	20
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	1

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/167/03 w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.
/Uchwała Nr XV/167/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 14.

Burmistrz Leszek Kapcia zgłosił poprawkę polegającą na zmianie w 1 pkt. 1 kwoty „31,00 zł” na „30,00 zł”.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła poprawkę zgłoszoną przez Burmistrza.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/168/03 w sprawie podatku rolnego na 2004 rok oraz poboru tego podatku w drodze inkasa.
/Uchwała Nr XV/168/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 15.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/169/03 w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji na podatek rolny, podatek leśny oraz podatek od nieruchomości.
/Uchwała Nr XV/169/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 16.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/170/03 w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od posiadania psów, określenia terminu płatności oraz jego poboru w 2004 roku.
/Uchwała Nr XV/170/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 17.

Burmistrz Leszek zgłosił autopoprawkę polegającą na następujących zmianach w załączniku nr 1 do projektu uchwały:

➤ w punkcie 2:

- liczba osi dwie

nie mniej niż 15:

zamiast „1094” - wpisać „696”

zamiast „1264” - wpisać „1557”

Ministerstwa Finansów z 27 października tego roku, Nr 15 poz. 83. Niezależnie od tego jest jeszcze wyjaśnienie ministra.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła autopoprawkę Burmistrza.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/171/03 w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2004 rok.
/Uchwała Nr XV/171/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 18.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła Uchwałę Nr XV/172/03 w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/153/03 Rady Miejskiej w Jędrzejowie z dnia 27 listopada 2003 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy.
/Uchwała Nr XV/172/03 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 19.

Radny Andrzej Hatny zapytał, jaki jest status prawny budynku położonego przy ul. Reymonta 10.

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że jest to budynek prywatny, w którym mieszka lokator gminy.

Ad. 20.

Burmistrz Leszek Kapcia odczytał pismo Świętokrzyskiej Loży Business Centre Club informujące, że Pan Artur Michalski, właścicielowi firmy Qikpak Polska, odebrał w Warszawie Medal Europejski za znakomite produkty tej firmy. Medal Europejski jest wyróżnieniem przyznawanym przez Urząd Integracji Europejskiej oraz Business Centre Club firmom, za produkty lub usługi na poziomie europejskim. Burmistrz poinformował, że w związku z tym wystosuje list gratulacyjny.

Burmistrz Leszek Kapcia poinformował, że w związku z wnioskiem Komisji Rewizyjnej w dniu 17 grudnia o godzinie 13⁰⁰ w sali wielofunkcyjnej Domu Kultury odbędzie się spotkanie z osobami zalegającymi z opłatami.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Elżbieta Wiśniewska poinformowała, że zostało zamówione 70 krzeseł do sali wielofunkcyjnej. Będą również zamówione stoły, które będą zakończeniem wystroju tego wnętrza.

Radny Paweł Smorąg zapytał jak wygląda sprawa wodociągu ulicy Cichej i Książce-Skroniowa.

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że są uzgodnienia z PKP i przewiert pod torami będzie zrobiony jeszcze w tym roku. Ponieważ na ogłoszenia nikt się nie zgłosił, będzie to zlecone Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji. W przyszłym roku inwestycja będzie kontynuowana.

Radna Ewa Ptasznik w imieniu Wspólnoty Jędrzejowskiej zaprosiła radnych na spotkanie z byłym wiceministrem Komołowskim w dniu 18 grudnia o godzinie 17⁰⁰ w sali wielofunkcyjnej Domu Kultury. Radna poinformowała również, że w dniu 14 grudnia

o godzinie 11⁰⁰ w Kościele Matki Bożej Łaskawej odbędzie się Msza Święta w rocznicę stanu wojennego, oraz w dniu 17 grudnia o godzinie 14⁰⁰ w Kościele Ojców Cystersów odbędzie się Msza Święta z okazji III rocznicy odsłonięcia tablicy upamiętniającej ofiary Katynia.

Radna Ewa Ptasznik zaprosiła również na bal charytatywny, który odbędzie się w Liceum Ogólnokształcącym w dniu 17 stycznia.

Pan Józef Bryła zwrócił się do radnych, aby „nie dali się wyprowadzić w pole przez Narodowy Fundusz Zdrowia”, który zdaniem Pana Bryły dąży do prywatyzacji.

Sprawa ZWiK: były prezes PSS pokrył budynek papą, a później sprzedał za pół ceny osobie prywatnej. Nie pozwólcie sprywatyzować ZWiK. Może dlatego są zatrudnieni dwaj prawnicy, jeden w Urzędzie a drugi w wodociągach, żeby to sprzedać. Następną sprawą jest Eurobojnia. W podpisanej umowie gmina zobowiązała się dostarczyć żywiec. Centralne środki masowego przekazu wszystko widzą w „euro”. Jeżeli gmina zobowiązała się dostarczyć żywiec, to podyktują taką cenę, że rolnictwo upadnie. Zaczną montować wielkie fermy i tam zrobić imperium „smrodu”.

Sołtys wsi Borki Pan Barylski podziękował radnym za przemyślenie sprawy przy uchwalaniu podatku rolnego. Rok 2003 był rokiem klęski dla rolników; zboże jest bardzo tanie. Pan Barylski poprosił również o nowe statuty sołectw.

Przewodnicząca Rady Miejskiej wyjaśniła, że będzie to można zrobić po ogłoszeniu ich w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego.

Ad. 21.

Ze względu na wyczerpanie porządku obrad Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 15¹⁵ zamknęła obrady XV sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie.

Protokołowała

Teresa Borowska

*Przewodnicząca Rady Miejskiej
w Jędrzejowie*

mgr Elżbieta Wiśniewska